KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Listopada. — Rok 1847. Poniedziałek. № 306. Jutro, Śty Edmund B. Wschód słońca g. 7, m. 35; Zachód g. 4, m. 25.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, wykonaną została przez Orkiestrę i na głosy, muzyka Mszy w polskim ięzyku, kompozycji Józefa *Elsnera*.—W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, wykonaną była pierwszy raz przez licznie zebranych Amatorów, Msza in E. *Schnabla*, Graduale i Ofertorjum na same głosy z organami, oraz przez Amatorów wyiątki z *Stworzenia Świata* J. *Hajdena*. — W Kościele Panien *Sakramentek*, w czasie Summy, Amatorowie Członkowie Arcy Bractwa, wykonali dzieła muzyczne religijne: Mszę *Elsnera* i Ofertorjum *Żylińskiego*.

Onegdaj JO. Xiążę Feldmarszałek Namiestnik Król:, w towarzystwie znakomitych Osób, wyiechał do Skierniewic.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 2/14 Listopada r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 35, na które, tudzież na dawniejsze, w 287 wnioskach, złożono rs. 2,439 k. 15 (zł. 16,261). Na żądanie 55 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 35 k. 6) rs. 1817 k. 61½ (zł. 12,117 gr. 13), i umorzono książeczek oszczędności 25. Przeto Uczestników 5,257, posiada kapitał rs. 171,685 kop. 64 (**ZŁ. 1,144,570 gr. 28**).

JW. Tekla z Walewskich Hrabina *Walewska*, wdowa po b. Prezesie Heroldji, wróciła z zagranicy do Warszawy.

Onegdaj przybył do Warszawy z St. Petersburga, JW. Franciszek Hr: *Colloredo-Wallsee*, Poseł Nadzwyczajny i Minister pełnomocny Austrjacki przy dworze Rossyjskim. Mieszka w hotelu Angielskim.

Kilko-dniowa choroba niewstrzymana ani sztuką najbieglejszych Lekarzy, ani najwyższą troskliwością przywiązanej Żony i cnotliwych Dzieci, 9go b. m. i r., wydarła z pośród nas Alexandra Józefa *Graybnera*. Kolega i Przyiaciel, przynoszę Jego pamięci gałązkę cyprysu, łzy pożegnania, i z kilku prostych wyrazów spomnienie, bo głęboka boleść ani do ozdobnej, ani do obszernej mowy niezdolna. Ś. p. Alexander Józef, był Synem Jana Henryka *Graybnera*, Kapitana artylerji koronnej, Szambelana Króla Stanisława Augusta, i Anny Marji z Reinszmitów. Początkowe nauki odebrał w Warszawie, na Uniwersyteta uczęszczał w Krakowie i Wilnie, słuchaiąc filozofji i prawa. Najpierwszą młodość swoią poniósł w szeregi wojskowe, ale wolą Matki do cywilnego zawodu zwrócony, od roku 1807, przez lat 40, w cywilnej służbie Rządowej, poświęcił kraiowi pilną a niezmordowaną pracę, wysokie zdolności, i niczem niezłomną, od obcego wpływu niezależną, samoistną prawość, która wszystkie dni iego zdobiła. Wyłącznie też takie szlachetne przymioty, doprowadziły Go do urzędu Prezydenta Miasta Warszawy, do stopnia Rzeczywistego Radcy Stanu, i do godności Kawalera wielu orderów. Krajowi użyteczny a w sumieniu nigdy nieskalany, z wiarą przodków w życie lepsze, zstąpił do grobu w 62 roku ziemskiego życia; zawcześnie dla kraju, dla Żony i dzieci, i dla Przyiacioł, którzy go z bliska znaiąc, uwielbiali w nim Mędrca-Chrześcjanina, i Urzędnika-Obywatela. **Z...**

Najnowszego romansu Eugenjusza *Sue* wychodzącego w Paryżu, pod tytułem: *Siedm Grzechów*, wyjdzie wkrótce w przekładzie polskim tom 1szy.

Barometr od dni kilku wysoko stoiący, zwiastował iuż z rana, że Niedziela wczorajsza będzie pogodną. Radowali się temu ci wszyscy z Warszawian, którym miłe są przeiażdżki i przechadzki. Na wszystkie strony rozpraszała się ludność miejska. Ci w prawo, tamci w lewo, ci na wschód tamci na zachód, używali chętnie pogody, iak o tej porze roku, prawie bezprzykładnej. Ubiory iesienne miały ieszcze szerokie pole ukazać się w całej świetności swoiej. Jest w nich więcej okazałości iak w ubiorach lata, mniej opakowania iak w zimie. A kiedy iesień w kraiu tutejszym najpiękniejszą iest z por roku, i ubiory kobiet o tym czasie są też najpiękniejsze. Nowe pomysły mód ukazuią się z dniem każdym liczniej. Sklepy pierwszych naszych Kupców zaopatrzone są w materje rozmaitego wątku, których kolory i desenie cudnej są piękności. Dość spojrzeć w każdą z wystaw takich sklepów, aby ocenić co w nich samych mieści się skarbów na przyozdobienie płci pięknej. Nowe kroje kapeluszów, są arcy do twarzy, ubieraią ie prześlicznie. Ogólną cechą mód tegorocznych, iest więcej wykwintna elegancja, niż zbyteczna okazałość, chociaż dla kieszeni, to wszystko iedno, bo wykwintność na wybornem materjale, okazałość na zewnętrznej powierzchowności onego, zależą; a obie dużo starania i kosztu, chociaż w innym stosunku, fabrykantowi przynoszą. Wieczory niestety! iuż bardzo długie, wymagaią zbierania się ciąglejszego po domach. Jakoż mniejsze zabawy maią iuż miejsce. Liczne śluby w tym czasie roku dopełniane, podały sposobność do kilku chwil świetnych wieczorów, a młodź i dziatwa zawsze chętna używać zabawy tańca, przy każdej niedzieli lub święcie, przy każdych urodzinach, lub imieninach, chociaż przy fortepjanie, w braku innej orkiestry, wyskakuie ochoczo.

W liczbie Krawców wiele było ludzi, którzy zyskali pamięć w historji, ma się rozumieć nie z igły. Szczególniej Niemcy bogate są w wspomnienia o krawcach. Ostatnie trzy wieki mogą dostarczyć znaczną ich liczbę. *Jung Szylling* był najprzód krawcem; *Derflinger* ieden z znaczniejszych dowódzców XVII. stulecia, był także krawcem. W czasie gdy Ludwik XIV. owładnął Sztrasburg, ze wszystkich najwięcej okazał męztwa i oporu, tameczny cech krawców. Podobnych przykładów można wiele naliczyć. Historja angielska przedstawia także znamienitych krawców. *Sir John Hakwud*, zwykle nazywaiący się *Joannes Acutus* z powodu ostrości swej igły czyli szpady. Fuller, historyk mówi o nim: »*Hakwud* zamienił swoią *igłę* na szpadę, a *naparstek* na puklerz." *Sir Ralf Blakwel*, w iednym czasie uczył się z nim musztry, on także za swoią waleczność, zaszczycony został godnością Rycerza przez Edwarda III. *John Sind* historyk, był krawcem. *John Stou* (Stouwe) także był krawcem. Pułk lekkiej kawalerji *Elliota*, składał się prawie z samych krawców. Pierwszy człowiek natchnięty myślą wytępienia handlu Murzynami, był *Tomas Wulman*, kwakier krawiec, który wydał kilka dzieł o tego rodzaiu handlu. Podróżował, ażeby porozumieć się z różnemi osobami, w przedmiocie zniesienia handlu Murzynami, i w podobnym celu przybywszy do Anglji, umarł w Jorku na ospę d. 7 Października 1772 r.— Apropos. A i o naszych krawcach Warszawskich wspomnieć należy, że i oni zjednali sobie sławę z gustownego, wytwornego i dogodnego robienia ubiorów męzkich, a do ich liczby, można policzyć niezaprzeczenie Pana Antoniego *Winnickiego*, który od nieiakiego czasu otworzył Magazyn wyrobów krawieckich, przy ulicy Długiej w domu W. *Jasińskiego* Doktora Nr 551, na Lasockiem; albowiem ubiory z iego pracowni wychodzące, również są gustownie i z dobrego materjału wystawione, i maią tę główną pożądaną zaletę, że są nader tanie, a nadto o ile nam mówiono i iak sami przekonaliśmy się, Panu *Winnickiemu* wiele przynosi honoru grzeczność, z iaką odznacza się względem osób Magazyn iego odwiedzaiących. — F. *Strubiński.*

Nakładem Składu muzycznego G. *Sennewalda*, wyszedł *Nowy Mazur* skomponowany na fortepjan, i ofiarowany W. Pannie Izabelli *Topolskiej*, przez A. *Kauteckiego;* cena zł. 1.

Artykuł nadesłany z prowincji: »Najmocniej przepraszam Pana K. R., że z powodu ważnych zatrudnień, któremi byłem zaięty, przepomniałem, a tem samem niemogłem mu złożyć moich życzeń w dniu 27 z. m., iako w dniu Jego Imienin; przeto w trzecią oktawę pospieszam to dopełnić, życząc Mu wszelkiej pomyślności; dla tego zaś przez Kurjera Warszaws: te życzenia przesyłam, że niewiadomo czy Go w tym dniu w domu zastanę."— *Szczero życzliwy Przyiaciel, K. N.*

Onegdaj w Redakcji Kurjera złożono od A. X. Z. zł. 10, dla kilku z najbiedniejszych na drzewo.

Lutnia, Tygodnik muzyczny Nr 6 za Listopad, wyszedł z litografji, i zawiera w sobie trzy Numera do grania na fortepjan z Wyiątków opery *Ernani*, muzyka Verdego. Prenumeratę przyjmuią Składy nut muzycz: w Warszawie: G. Sennewalda, Spiessa et Comp., i Ig: Klukowskiego, miesięcznie po zł. 3; na Stacjach Pocztowych kwartalnie po zł. 10. Poiedyńcze exemplarze można nabyć w Składach, po zł. 1. Prenumeratę przyjmuie w Płocku po cenie Warszawskiej, Księgarnia Pana Dobrzańskiego.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiona po raz pierwszy Komedja tłumaczona z francuzkiego *Dwaj Bracia*, była prawdziwą niespodzianką dla tłumnie zgromadzonej Publiczności; skromny tytuł może nie wiele obiecywał, ale z pozoru niegodzi się sądzić o rzeczy. Dowcipne *qui pro quo*, na ktorem komedja ta iest usnutą, wywoływało mnóstwo nader komicznych sytuacji, z których (że użyiemy tego wyrazu) pękano od śmiechu; iednem słowem możemy zaręczyć sumiennie, że to dziełko tak pod względem wzorowej gry Artystów, iako też ze swoiego arcy-zabawnego stanowiska, długo utrzyma się w naszym repertoarze. Tłumaczenie staranne, o ile nam wiadomo, iest pierwszą pracą młodzieńca, któremu pomagaj Boże i nadal. Po ukończeniu przywołano Wszystkich, i oddzielnie JPannę *Ciemską* 2-kroć, JPP. *Żótkowskiego* 3 kroć, i *Panczykowskiego.* W czasie *Dożywocia* przywołani: JPP. *Komorowski*, *Chomanowski* i *Królikowski;* po ukończeniu, Wszyscy, i powtórnie JPP. *Królikowski* i *Chomanowski.*— W Wielkim Teatrze, po operze *Ferdynand Kortez*, JPanna *Rywoli* 2-kroć, JPP. *Troszel*, *Matuszyński* i *Szczepkowski.*

Anglja. — Urodziny Xcia *Walji* obchodzono 9go b. m., po czem Królowa miała wyiechać do Osbornhuz. — Deputacja z Birmingham 4go b. m. miała posłuchanie u Lorda Jana *Russel*, aby mu wykazać niedostateczność środków przez Rząd przedsięwziętych, w obecnem przesileniu finansowem. Zażądano zmiany ustawy bankowej; w przeciwnym razie zażądaną będzie w Parlamencie dymisja Ministrów. — W ciągu miesiąca ubiegłego z dniem 10m Paźdz: przywieziono do Anglji 1,169,804 kwartery zboża, i 1,641,402 cent: mąki. — Hr. *Dalhousie* 4go b. m. złożył przysięgę iako Gubernator ieneralny Indji wschod:; 7go b. m. miał odpłynąć z Portsmutu do Alexandrji.— W Huston Bank istnieiący od r. 1786 pod firmą *Floot* i *Lott*, zawiesił wypłaty. W Liwerpoolu zbankrutował ieszcze

ieden dom handlowy a w Glasgowie drugi. Kilka banków prowincjonalnych zażądało od swoich Akcjonarjuszów, aby nowe wnieśli zaliczenia dla opierania się w czasie obecnego przesilenia. — Cała milicja Anglji i Irlandji ma być zwołaną na ieden miesiąc na manewry; podatek od dochodów maiątkowych, ma być powiększony o 5 procent. — Spodziewaią się z początku burzliwych posiedzeń w Parlamencie, z powodu powszechnych utyskiwań na nędzę.

Danja. — Król po kilkodniowej słabości, prezydował znowu na posiedzniach Rady stanu.

Francja. — Król 4go b. m. prezydował znowu w pałacu Tjulerji na obradzie ministerjalnej; wieczorem wrócił do S. Klu. Xżę *Nemur* w tych dniach odbył z kilku Jenerałami długą naradę w pawilonie *Marsan;* w towarzystwie obu Xżąt Holsztyńskich, oglądał załogi w Paryżu i Wersalu. Xżę *Żuęwil* 29go z. m. wrócił z Liworna do Spezzji. — Władze muzułmańskie w Algierze 28go z. m. dały świetny bal dla Xcia *Omal*, w pałacu rodziny *Mustafy* Baszy; zaproszono 1000 osób; gdy Xżę ukazał się z licznym orszakiem, Komitet balowy powitał go iak najuroczyściej, śród dźwięków muzyki tureckiej; do tańca przygrywała iednak orkiestra francuzka; Xżę rozmawiał długo z Muzułmanami, i bawił do północy. — Dwór francuzki przywdział 8-dniową żałobę po Arcy-Xięciu *Fryderyku*. — Izby zwołane będą na 26 Grudnia. — Poseł angiel: w tych dniach miał długą naradę z Panem *Gizo.* — Sławny wyśledziciel żródeł X. *Paramelle*, przybył do Paryża. W tejże stolicy urzędować będzie Konsul ieneralny Papiezki. — Król pracuie teraz nad dziełem pod tytułem: »Moje wspomnienia.”

Hiszpanja. — Policja w stolicy odkryła spisek montemolistowski. — P. Ramon *Bazo.* mianowany będzie Posłem w Hadze, w miejsce Pana Moreno *Lopez.*

Ze Lwowa. — J. C. K. Mość raczył najwyższym listem gabinetowym, z d. 25go Września r. b., Lwowskiemu Arcy-Biskupowi obrządku łacińskiego JXdzu *Wacławicek*, nadać godność tajnego Radcy, z uwolnieniem od taxy.

D. 14go b. m. miał być dany we Lwowie na dochód Pana Jana Nep: *Kamińskiego*, Dyrektora tamecznego Teatru i Wydawcy Gazety Lwowskiej, komedjo-opera: *Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale.* W roli *Studenta* miał wystąpić młody amator, przysposobiony do tej roli co do gry przez Pana *Kamińskiego*, a co do śpiewu, b. uczeń Pana *Gentilhuomo* w Wiedniu.

Portugalja. — Usiłowania Pana *Magahaes* niedawno mianowanego Parem, celem utworzenia nowego gabinetu, spełzły bezskutecznie. Dotychczasowe ministerstwo zostanie do czasu zagaienia Kortezów. Nowy Poseł austr: Hrabia *Esterhazy*, przybył do Lisbony. Skarb iest tak wycieńczony, iż trudno ieszcze myśleć o upłaceniu zaległych procentów.

Włochy. — Xiążę *Modeny* 28go z. m. wrócił do swoiej stolicy z Wiednia. Władze modeńskie obsadziły ziemię Montignoso.

Rozmaitości. — *Jak pozbyć się zazdrosnego męża.* W Paryżu pewna Angielka miała zazdrosnego męża, który czuwał nad każdym iej krokiem, i który, gdzie tylko poszła, zawsze był przy niej, chociaż miał iedną drewnianą nogę. Cóż tedy robi żona? Oto pewnego pięknego poranku, kiedy iej *Cerber* ieszcze sobie smacznie zasypiał, zabrała mu drewnianą nogę, zaniosła do tandeciarza i sprzedała ią. Lecz cóż, na zaskarżenie męża, dostała się do więzienia, i pewnie drugi raz nie użyie tego podstępu. — Z Mont-de-Marson niedawno wieziono bardzo ładną i obfitą Menażerję do Bordo, na iarmark. Po drodze uciekł przypadkiem z klatki ieden z największych i najmocniejszych, Wąż dusiciel (Boas constrictor). Po długich i bezskutecznych poszukiwaniach, znaleziono go nareszcie na wielkim dziedzińcu pewnego właściciela dóbr w oborze w słomie, w której znajdowało się kilkoro cieląt i sporo owiec, a które wąż w nocy wszystkie wydusił. Właściciel Menażerji musiał właścicielowi dóbr za nie zapłacić. — List z Słowackiej granicy w Austrji donosi straszliwą scenę: Chłop graniczny, który od dawna z swoim Stryiem żył w niezgodzie, i gdzie tylko mógł to mu złe wyrządzał, pokłócił się z nim przy oraniu; bieży rozżarty do domu, uzbraia się w fuzję i siekierę, i czeka na niego; skoro ten tylko przybył do domu, kładzie go trupem przez wystrzał, i zadaie mu ieszcze kilka cięć w głowę siekierą; potem wpada do iego domu, i zabija będące tam dwoie dzieci Stryia; chłopaczek najstarszy który właśnie ze szkoły wracał, postrzegłszy przed domem trupa, zaczął uciekać, ale ten potwór i iego z fuzji sięgnął i zamordował. Rozjadły leci do drugiego Stryia, starca 60-letniego, który pasł bydło, zabija go, wraca do iego domu, i żonę tego starca również zabija dwoma cięciami siekierą; teraz chciał ieszcze zamordować i tych ostatnich syna, który był na warcie przy granicy, ale Kapitan tegoż wziął go w swoią opiekę. Ten szkaradny potwór miał ieszcze tyle czasu, że wpadł do swego domu, zdał żonie i synowi gospodarstwo, i uciekł do lasu. Za schwytanie iego iest wyznaczona nagroda 800 złp. (List ten był umieszczonym w gazecie *Ungar*). — W Paryżu nareszcie schwytano największego i najgorszego złodzieja, nazwiskiem *Bernard*, który tamtejszej Policji dał wiele do czynienia. Przed dwoma laty popełniał on ogromne kradzieże na giełdzie, gdzie z zegarków i dobrze naszpikowanych puljaresów, miał ogromne żniwa. On to był także, który u tamtejszych

Jubilerów *Quinzille* i *Lemoine* skradł broszę wartuiącą 20,000 franków, a której wynalezienie pomimo największych starań Policji, dotąd nie było uskutecznionem. — Niedawno w Brygtonie zdechł osioł, maiący lat 100; był on u swego Pana bardzo lubionym, i dobrze aż do zgonu pielęgnowanym; widać, że we wszystkich kraiach osły najdłużej żyią, (dodaie Lipska gazeta). — Północno-amerykański Statystyk *Darby* obliczył, że ieżeli Stany północno-amerykańskie będą tak zaludniać się iak dotąd było, to w roku 1860, a zatem w 13 lat, będą miały 31,596,592 mieszkańców, tak wielka liczba iak całe Niemcy, wyiąwszy Austrji; a w roku 1870, będą mieć 41,839,588 dusz. — Niedawno pod Paryżem było komiczne wesele: 60-letnia iednooka kobieta, poszła za starego równegoż wieku ślepego człowieka. I kiedy orszak weselny w największym porządku postępował do Kościoła, utrzymywał ieden w widzów, iż ta para nie dla *pięknych oczów* pobrała się.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Wład: Oby: z Gorzkowa; Domański Damazy Oby: z Zalesia; Drjacki Rajm: Urzęd: z Rossji; Dowgiłowicz Aloizy Oby: z Rossji; Gniazdowski Piotr Oby: z Czarnostowa; Lubliner Dawid Kup: z Wrocławia; Mars Kacper Oby: z Strzyżewic; Popławski Leon Radca Stanu z Kalisza; Partowicz Jul: Kup: z Włocławka; Schmidt Mich: Oby: z Nieborowa; Węgliński Fran: Oby: z Zuzelina; Zweigbaum Chaim Kup: z Lipska. (G. P.)

DONIESIENIA.

Marja *Neuman* Dentysta, powrócił z Paryża, i udziela ubogim cierpiącym na Zęby swej skutecznej i bezinteresownej pomocy do godziny 12ej z rana, i od 3ej do 5ej z południa. Mieszka w pałacu Kochanowskiego przy ulicy Miodowej pod Nrem 484.

ZAKŁADY
PIOTRA STEINKELLER,
na Solcu Nro 2913 A.

Chcąc ułatwić JJWWnym i WWnym Posiadaczom Dóbr Ziemskich nabywanie znanego naszego **GIPSU NAWOZOWEGO**, urządziliśmy **SKŁADY KOMISSOWE** tego wyrobu w **WŁOCŁAWKU** i **PŁOCKU**, w których GIPS mielony nawozowy w beczkach mocnych dębowych po 300 funtów netto obejmuiących, sprzedaie się po Rubli srebrem 2 beczka.

W Włocławku trudni się sprzedażą Wny *Kieszczyński*; w Płocku Wny J. *Konitz*.

W Warszawie cena iak dotąd Rub: sr: 1 kop. 80.

Dyrektor Zakładów,
A. *Laessig*.



SALOPA tumakowa, z wierzchem materyalnym, bardzo mało używana, na osobę średniego wzrostu, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość pod Nrem 2678 C, przy ulicy Bednarskiej, w domu Krawca Jaworskiego, na 1m piątrze, od wejścia na lewo.

Onegdaj między 12 i 1szą z południa, idąc ulicą Nalewki i Sto-Jerską, zgubioną została BROSZKA złota z minjaturą (en daguerotipe); ponieważ ona była drogą pamiątką dla osoby poszkodowanej, więc uprasza najuprzejmiej łaskawego Znalazcy, o oddanie takowej do Drukarni Kurjera, a oprócz wdzięczności, sowitą otrzyma nagrodę.



MEBLE iesionowe, używane, lecz w dobrym zupełnie stanie, iako to: Kanapa, dwa Fotele, i 6 Krzeseł materją wełnianą kryte; oraz Stół przed kanapę, są do sprzedania za pomierną cenę, w domu pod Nr 2322 przy ulicy Dzikiej. Wiadomość w bramie u Stróża Wojciecha.

OSOBA w średnim wieku, która trudniała się dotychczas wychowaniem Dzieci i Zarządem domu, życzy wejść w takowe obowiązki. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej w domu P. Flint Nr 794, w Sklepie Norymbergskim.

D. 12 b. m. zginęła PORTE-MONNAIE czyli Sygarniczka skórzana, z przegródkami i z pewną kwotą pieniężną, i Biletami Loterji klassycznej dawniejszej. Ktoby znalazł, raczy oddać do domu Nr 704, ulica Leszno, na 1sze piątro od tyłu, za nagrodą Rsr. 6.



NIERUCHOMOSCI Nro 481 przy ulicy Miodowej i Nro 1292 przy ulicy Nowy-Świat w Warszawie położone, sprzedaią się w drodze działów. Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w dniu 4 (16) Listopada r. b. o godz: 4tej z południa, przed W. *Śliwowskim* Asesorem Trybunału Delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Warszawie pod Nrem 549. Licytacja Nieruchomości Nro 481, zacznie się od summy Rsr. 30,160 kop. 31½; zaś Nieruchomości Nro 1292, od Rsr. 8,578 kop. 65. Wadjum do pierwszej, iest żądane Rsr. 1,500, a do drugiej Nieruchomości Rsr. 750. Warunki przejrzeć można w Wydziale IIgim Trybunału, i u *Maderskiego* Patrona, w Warszawie pod Nrem 307 i 8 mieszkaiącego.

Podaie się do wiadomości Osób, szczególniej na Prowincji zamieszkałych, że przy ulicy Podwal pod Nr 499, nabyć można w każdym czasie, za cenę zbyt przystępną, PIJAWEK świeżych, na tysiące, kopy, lub sztuki, które co tydzień z miejscowych połowów, do tejże Izby Felczerskiej, są dostarczane. — Piotr *Jackowski*, Felczer Starszy.

Sześć CHOMONTÓW angielskich, iest do sprzedania; chęć kupna maiący, zgłosi się do Hotelu Saskiego pod Nr stancji 5ty, między godzinami 8mą i 12tą z rana.



Zł. 20 Nagrody. — WYŻEŁEK angielski biały, z kasztanowatemi długiemi uszami, łebek kasztanowaty z białem, łata także z boku, ogon z długim włosem białym, wybiegł z domu wieczorem dnia 13 b. m., i zaginął. Łaskawy Znalazca raczy oddać za powyższą nagrodą, na Nowy-świat Nr 1258, na 1sze piątro.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Jutro, 15ty raz *Muszkietery*.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Pekeflejsz, Kotlety wołowe, Befsztyk, Pieczeń cielęca i barania. — Obiad: Zupa pomidorowa i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, Legumina, i t p.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Comber a la sarna, Pieczeń angielska i cielęca, Polędwica, Kaczka dzika, Zaiąc, Zrazy, Potrawa, Kotlety. — Obiad: Zupa korniszon:, Rosół, Sztuka mięsa, Pierogi mięsne, Legumina.